

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

P. Nowakowski wykona drugie dwie role gościnne w sobotę dnia 11 b. m. w komedyi Goldoniego „Karykatury„ i w Komedyo-Operze „Płaksa i Wesółowski„. W pierwszej grać będzie *Fabrycego* podupadłego mieszczanina w Medyolanie; w drugiej zaś *Wesółowskiego*. Komedya „Karykatury„ należy do najlepszych i najzabawniejszych sztuk Goldoniego, który w rzędzie komików Włoskich pierwsze miejsce trzyma. Komedyo-Opera *Płaksa i Wesółowski* znana już jest wprawdzie dobrze publiczności naszey, ale równieź i komedyo-Opera *Szkoda wąsów* znana była, a iednak słuchacze, doznali niespodziwanego ukontentowania. Tę razą, zapewne publiczność liczniey zgromadzi się dla ocenienia artysty, o którym wszystkie dzienniki z taką chlubą wspomniały.

Dziś w Sali Ratuszowey przybyły do tutejszey Stolicy 13stoletni Fortepianista Franciszek *Eopatta*, da Wielki Koncert Wokalny i Instrumentalny.

Tom czwartý Pamiętnika Technologicznego Piast, ozdobiony ryciną wyobrażającą aparat do wyrabiania cukru z kartofli, wyszedł z druku i w dniu 15 b. m. wydanym będzie Sz. Pr. w miejscu opłaconych biletów. Tegoż dnia złożone będą w głównéy expedyeyi gazet przy Dyrekeyi Jeneralnéy Poczty wszystkie exemplarze na expedyeyach pocztowych w Króle-

stwie zaprenumerowane. Z których każdy nakrzyż opieczętowany i pieczętką redakcyi opatrzoney będzie. Tom V piasta wyidzie w miesiącu Maiu.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA z Londynu 23 Marca.

Nie wspomnielibyśmy wcale, mówi Kuryer o świeżo odbytym pojedynku, gdyby nas ieden z naszych korespondentów nie był bardzo prosił o zrobienie kilku uwag naprzód nad samym pojedynkiem w ogóle, a powtóre nad skutkami mogącemi z niego wyniknąć gdyby się upowszechnił pomiędzy ludźmi, od których życia losy narodów zawisły. Jakiekołwiek można mieć wyobrażenie pod względem religijnym o pojedynku, nadaremna atoli byłaby nadzieia znieść go kiedyś albo mniemać, że w samych przepisach prawa dostateczne jest zadosyć uczynienie za osobiste obrazy. Co się tycze drugiego punktu jest on bez wątpienia ważny. Lecz gdy osoba piastująca wysoki urząd publiczny okazuje się obojętnie na napaść, sława iey cierpi na tem, a szacunek i zaufanie dla nięz niezbędne, zmnieyszają się. Osoby nie mogą lekce cenić honoru równie iak narody. Co się tycze ostatniego przypadku nie widzimy sposobu jakim sobie mogły obiedwie strony postąpić. Obie znalazły się iako ludzie honoru i cieszymy się, że można o tym przedmiocie tak spokojnie mówić. Był to przypadek który się już zapewne nie zdarzy.

FRANCYA z Paryża d. 26 Marca.

Hrabia Rambuteau, sekretarz byłey komis-

syi wyznaczoney do roztrząśnienia prawa departamentowego, ogłosił dla objaśnienia przez tęż kommissyą zaprojektowanych tablic, z których umieszczamy co następuje: podług przełożonego przez rząd projektu, wynosi ogólna liczba na zgromadzeniach powiatowych i kantonalnych, obywateli do 39,878. Podług zaś projektu kommissyji gdzie zgromadzenia powiatowe zupełnie ustają i okręgi członków rad ieneralnych wprost mianowicie mają, liczba mających udział w wyborze obywateli wynosiłaby 157690, to jest cztery razy tyle a liczba obranych obywateli 39,437 t. i. właśnie tyle ile podług projektu rządu powinno być w ogóle obiorców. Podług projektu najniższa ilość podatku nadająca zdolność obierania podług miejscowych okoliczności jest pomiędzy 75 i 1150 fr. a zdolność zostania wybranym pomiędzy 130 i 1600 fr. podług zaś projektu Kommissyji wynosi dla wyborcy od 50 do 275 dla mogącego być wybranym od 80 do 850 fr.

O Balu, który dano w Vauxhall dnia 25 b. m. na korzyść Portugalskich emigrantów, dowiadujemy się co następuje: Rozdano 1700 biletów, każdy po 20 fr. Xiężę Orleanu wziął dla siebie samego 75 biletów. Było może 1500 osób na tym balu, a pomiędzy temi Xiężę Chartres, najstarszy syn Xięcia Orleanu, Infantka Anna Maryanna Portugalska i jej mąż margrabią Loule. Pomiedzy obecnemi uważano nadto ienerałów i członków izby deputowanych a z obcych ienerała Saldanha i admirała Cochrane. Mowią, że dochód po odtrąceniu kosztów wynosić będzie do 30,000 franków. Pierwszą myśl do tego balu podała Pani Flachaut owdowiała Hrabina Souza, małżonka byłego portugalskiego posła tego nazwiska i autorka romansu: *Adele de Senanges*. Czterdzieści dam oświadczyło swoją gotowość do zbierania składek, a między temi Xiężna Albufe-

ra, Broglie, Dino, i Beauveau, — Margrabine: Marmier, Praslin, Tracy, — Hrabine: Laborde, Girardin, Molé, Molien i Vice-Hrabina Noailles, Baronowe: Barante, Saint-Aignan, Rotszyld, Delmar; — Panie Delessert, Perier i t. d. Bawiono się aż do 3 godziny z rana, lecz nie szczęściem przerwało tę zabawę doniesienie o wybuchnięciu wielkiego pożaru w Bazarze Boufflers, który stanowi przykryty chodnik z *Boulevard des Italiens* na ulicę *Choiseul*.

WIADOMOŚCI HANLOWE

Amszterdam 28 Marca

Na wczorayszym targu zbożowym sprzedawano pszenicę i żyto po dawnych cenach, na ięzmię nie było odbytu, owies zaś po ostatniaż cenie znajdował znaczny pokup, o len i rzepak nie pytano się. W konsumpcyji ustanowiono następujące ceny; pszenica 129 funtowa pstrokata polska po 440 zł. 115, 116, 121 funtowa nowa Fryzyska po 243, 245, 280. zł. Żyto nowe krajowe po 165 167; Rygskie po 160 Owies 84 fun: dobry po 116 zł. 75 — 80 fun: po 108 do 120 zł. 86 funtowy nowy owies do 170 zł.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Goniec Krakowski ogłosił następujące obiaśnienie niektórych wyrazów, imion, nazwisk, urzędników Wysokiej Party, i t. p. dla czytających Gazety w teraźniejszemy Woynie Turckiey, przydatnych.

Abdest, obmycie, oczyszczenie, równie przed modlitwą iak po każdéy ważniejszemy czynności przez Machometan odbywane. — *Adzemi*, rezerwy w których mustry uczą. — *Aga wódz*, dowódzca; dawniey przed zniesieniem Janczarów ich naczelny wódz: Janczar-Aga: Jenerał Janczarów nazywał się. — *Alai dzemi*, okręty liniowe. — *Alkoran*, *Koran* piśmo święte. — *Allach* Bóg, Stwórca wszech rzeczy. — *Aspy moneta* wartości szeląga.

Baba oyciec. — *Baltadzi*, *Bostandzi*, straż Sultana. — *Bayraktar* chorągwi od chorągwi *Bayrak*, nazywany: — *Basza*, *Bassa*, *Pasza* urzędnik naczelny, Gubernator prowincyi i dowódzca wojsk tamże stojących; okrąg jego *paszalik*, *baszalik* nazywa się. — *Basz* czokadar, Wielki Mistrz szatni Cesarskiéy. — *Beszyltasz* nazwisko pałacu letniego Cesarskiego. — *Beze-styn*, *Bezestyn* składły towarów. — *Büukdere* miasteczko nad Bosforem równie iak przedmieście Stambułu *Pera*, przez Europeyzyków zamieszkałe. — *Beuluk* szwadron jazdy. — *Bim-baszy* pułkownik w wojsku liniowém. — *Bogaz* bosfor. — *Bogassy agdenis* kanał morza Marmora. — *Buńczuk*, *Jug*, koński ogon, znak honorowy na podobieństwo chorągwi noszony, lub przed namiotami i t. p. stawiany; przed Sultaniem siedm, przed innemi w miarę rangi 1, 2, 3, i t. d. ogony noszą; z tad też nazwiska, *Basza buńczuczny*, dwu buńczuczny, tró buńczuczny czyli od 1, 2, 3, ogonów. Początek wziąć miały z tad, że rozproszone raz wojsko straciwszy chorągwie, uratowane było i zwycięztwo odniosło przez to: że ieden z dowódców uciawszy ogon własnemu koniowi, i zatknąwszy na mieczu, dał znak do zebrańcia się i powtórnego szczęśliwego ataku.

Chatastyk choroba, wyraz którego w ogólności na wyrażenie nawet zarazy morowéy *Imurdziah* zwanéy, używają; sądzą albowiem Turcy, iż wyraźne wspomnienie nazwiska zarazy, przyczyną samegoż nieszczęścia stać się może. — *Czay*; herbata. — *Czauz Basza*, Minister wykonawczy władzy. — *Czauz*, sierżant w wojsku regularném. — *Czenakale* zamek Dardanellów; do słownie *twierdzę gancarzy* znaczący. — *Czoadar* siuga. — *Czobardzi* podpułkownik w wojsku nieregularném, dosłownie zaś oznacza *gotującego rosół*. — *Czysilik* zagroda, folwark.

Defterdar, minister skarbu, podskarbi koronny. — *Derwiz* mnich, zakonnik, próźniak *Dren* gragma, drałma. — *Dulbent* zawóy, turban. — *Duzor i helibi* są wypisy z koranu z uwagami. — *Dywan* rada państwa, rada stanu, *dywan Chaszeb* sąd najwyższy. — *Dzebedzi* oddział rzemieślniczy, cieśle wojskowi i t. p. — *Dzellat* kat.

Edrenech Adrianopol. — *Effendi* radzca, uczony; *effendyssa*, burmistrz. — *Essendy*, *essendyssa* prezes sądu. — *Emir* przodek szlacheznego rodu.

Fetfack, *fetfa* wyrok. — *Firman* rozkaz.

Hamam kąźnia, *hamamdzi* kąźnienny. — *Har-em* mieszkanie kobiet. — *Halwet* wyraz zguby i śmierci dla tych, którzyby niebacznie w pobliżu kobiet sultana znajdować się mogli, po wyrzeczeniu którego natychmiast do takich ognia dają. — *Hana*, gospoda, dom gościunny. — *Hasno*, skarbiec cesarski, szkatuła prywatna. — *Hasschi* sultanki, nadoźnice sultana. — *Hippodrom* albo *Admeydan* iest to dziedziniec przed meczetem sultana Achmeta w Konstantynopolu.

Janczar, *Janczary* pochodzi od słów *Jeng-Jczery* co znaczy nowy żołnierz, nazwisko które przy pierwszym ich utwierdzeniu 1300 r. otrzymali. — *Jangin war!* gore, pali się! *Jaurt* mleko z siadłe z cukrem, potrawa lubiona od Turków, którą pospolicie z siekanką iadać zwykli. — *Iman* kapelan. — *Imuretty* szpital, główny cesarski *dywan joli* nazywają, *Istamból* toż samo co Stambuł. — *Juzbasza* kapitan w wojsku regularnym. — *Juk* toż samo co buńczuk.

Kady sędzia. — *Kaedyny* przedniejsze Sultanki, żony niciao panującego. — *Kadun kichai* ochmistrzyni. — *Kandzar kindzał* nóż wielki, za pasem noszony. — *Kaftan* suknia pospolicie długa, w podobieństwie opony lub szlafroka, przez posłów i t. p. osoby noszona,

z materyi białej jedwabnej lub bawełnianej, w kwiaty błękitne, od dworu osobom znakomitym w podarunku dawana. — *Kalif*, naczelny kościół (znaczy także Króla). — *Kapu agassi* naczelnik białych rzezańców. — *Kapudan basza* Wielki admirał. — *Karawela* fregata. — *Kaik* czółno, *Kaikazy* wiosłarz. — *Kapikuli* wojsko platne. — *Karacz*, haracz, danina czyli pobór od różnowierców to jest nie machometan brany. — *Keoszk*, *kiosk*, altanka. — *Kiahatane* nazwisko pałacu letniego Sultana. — *Kiabe mohlas* sędzia Mekki. — *Kiaga bey*, Minister spraw wewnętrznych. — *Kiatyb* katecheta. — *Kismet*, przeznaczenie, los; Turcy wierzący w przeznaczenie mówią, że do osiągnięcia szczęścia człowieka, potrzeba albo żeby nigdy dotkliwy nie doznał przygody, albo też aby doznana jak najmniejsza uczyniła wrażenie; pierwsze ponieważ nie jest w mocy naszey, o drugim tedy warunku myśleć należy, którego najlepiej przez wiare w przeznaczenie dopełnić można. — *Kistar aga* naczelnik czarnych rzezańców. — *Kilo*, waga pięćdziesiąt pięć funtów.

(Dokończenie w intrzejszym Numerze.)

Sławna dozorczyni chorych, Anna Werlin, siostrą Kamillą zwyczajnie nazywana we Francyi, umarła temiż czasy, tego tylko żalując: że nie znalazła sposobności umierania na polu chwały, przy opatrywaniu ranionych! — Cała Europa wiadoma jest odwagi i prawdziwie heroicznego poświęcenia się tej nadludzkiej istoty, i podziwiała iey śmiałość, z jaką w r. 1821 udawszy się za doktorami Pariset, Bailly i Francois do Barcellony, usługiwała tam chorym podczas tak straszliwego pomoru. — Miała ona od Króla 500 franków pensyi, prawem iednomyślnie w izbie deputowanych Francyi przytem, do śmierci zapewnioney; zaś od Ludwika XVIII. dostała była order, któ-

ry zawsze z chlubą nosiła aż do ostatniój chwili. — (Jey płeć może się nią słuszniej poszczycić, niż my całym szeregiem bohaterów z dziesięciu wieków zebranych!) (G. Kr.)

Achilles Miurat, syn bylego Króla Neapolitańskiego, mianowany jest tymczasowym Konsulem Stanów Meksykańskich w Florydziej.

Kawaler Pomez, Burmistrz w St. Antoniu, wynalazł sposób, w miejsce solenia iak dotąd, suszenia mięsa, i tak zachowania go od wszelkiego zepsucia. Doświadczenia zrobione już z tém mięsem przekonały, że po ugotowaniu, ma te same własności iak świeże. Odkrycie to wielce jest ważnym dla żeglarstwa. (G. Kr.)

PRZYIECHALI DO WARSZAWY. d. 6 Kwietn.

Thiede Jan kommissarz z Skierniewic, — Zagurski Franciszek Oficyalista z Lubrańca, — Bedliński Antoni Oby. z Jarówka, — Woynowski Jan Oby. z Lublina, — Bielecki Piotr Oby. z Chłewisk, — Dąbrowski Michał Oby. z Sierakowa. — Klampfer Kupiec z Konstantynowa. — Leszczyński były kapitan z Krześlina. — Turski Ignacy Oby. z Liszewa, — Stryeński Alexander Oficer z Łowicza, — Paul Ludwik Oby. z Petersburga. — Berthold Oby z Łęczycy, — Berral Antoni Metr z Moskwy. — Jabłoński Izidor Oby, z Łęczycy.

DONIESIENIA

Niżej podpisany utrzymujący handel *Win i Korzeni przy ulicy Senatorskiej pod Ner 461 w pałacu zwanym Blanka*, zaopatrzonym skład na nadechodzące święta świeżemi towarowi Tryestkiemi, ktorými to, iako też *Winami*, zaczawszy od złp. 8 garniec, przy rychłej usłudze za iak naysłabszą cenę służyć przyrzekam. Dla dogodzenia zaś życzeniu Szanownych gości, ułożyłem się z Restauratorem mieszkającym w tymże Pałacu i będę dostarczał za cenę zwyczajną *śniadań według żądania*. W tymże handlu znayduie się skład *Czekolady w różnych gatunkach która sie przedaie na funty, tabliczki i filiżanki po cenie fabrycznej*.

T. W. Bruck.